DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., piątek 22 marca 1946 r. Rok III Nr.66(624)

RADA BEZPIECZEŃSTWA ZBIERZE SIĘ W PONIEDZIAŁEK I ZADECYDUJE O WNIOSKU SOWIECKIM.

Waszyngton, 22III. Jest już pewne, że Rada Bezpieczeństwa zbierze się w poniedziałek w Nowym Yorku i sama zadecyduje o wniosku sowieckim w sprawie odroczenia obrad o dwa tygodnie. Przypuszcza się, iż wniosek sowiecki nie uzyska niezbędnej większości siedmiu głosów, ponieważ zaś jest to sprawa proceduralna, przeto żadne z mocarstw nie ma prawa veta. W tych warunkach Rada Bezpieczeństwa zajmie się odrazu rozpatrywaniem skargi perskiej. Wczoraj wieczorem ogłoszono tekst drugiego listu, wystosowanego przez ambasadora perskiego w Waszyngtonie do Sekretarza Generalnego OZN - Lie. W liście tym ambasador stanowczo sprzeciwia się odraczaniu rozpatrywania skargi perskiej i oświadcza, iż nic mu nie wiadomo, aby w obecnej chwili toczyły się rokowania między rządem sowieckim i perskim. Gdyby nawet prowadzono takie rokowania, to nie dotyczą one spraw, poruszonych w skardze. Już poprzednia zwłoka w rozpatrywaniu przez Radę Bezpieczeństwa sporu sowiecko-perskiego przyczyniła się do pogorszenia sytuacji i nie ulega wątpliwości, iż obecny stan rzeczy, który jest niezwykle poważny, pogorszy się jeszcze bardziej, jeżeli nastąpi nowa zwłoka. Przed ogłoszeniem tego listu, ambasador sowiecki Gromyko odbył rozmowę z sekretarzem stanu Byrnesem, a następnie udzielił wywiadu przedstawicielom prasy. Oświadczył on, iż odroczenie obrad ułatwi rozwiązanie trudności persko-sowieckich. Byłoby logiczne, aby Persja się na to zgodziła. Gdy jeden z korespondentów zapytał, czy przez "rozwiązanie trudności" można rozumieć wycofanie wojsk sowieckich z Persji, Gromyko odparł: "nic o tym nie powiedziałem". Dodał on, iż Związek Sowiecki będzie reprezentowany na poniedziałkowym posiedzeniu Rady i to prawdopodobnie przez niego.

STANY ZJEDNOCZONE PRZECIW ODROCZENIU OBRAD

Waszyngton, 22.III. Rząd Stanów Zjednoczonych jest przeciwny wnioskowi sowieckiemu, aby Sesja Rady Bezpieczeństwa została odroczona o 16 dni - oświadczył wczoraj prez. Truman na konferencji prasowej. Wyznaczone na poniedziałek posiedzenie Rady nie będzie odroczone. Prezydent oświadczył również, iż nie proponuje spotkania "wielkiej trójki". Sprawy, które w czasie wojny były załatwiane na tych spotkaniach winne być obecnie rozpatrywane przez OZN.

CHURCHILL ZA NATYCHMIASTOWYM ROZPATRZENIEM SKARGI PERSKIEJ

Nowy York, 22.III. Przed odpłynięciem do Europy Churchill udzielił wywiadu przedstawicielowi "British United Press". Oświadczył on, iż byłoby rzeczą bardzo niebezpieczną aby obecny stan rzeczy w Persji się przedłużał. Moskwa może tam stworzyć quislingowski rząd i stworzyć bezpośrednią groźbę na granicach Turcji i Iraku. Rada Bezpieczeństwa winna do tego nie dopuścić i natychmiast opracować środki zaradcze. Niezałatwienie tej sprawy byłoby wielkim ciosem dla OZN i zarzewiem przyszłych wojen. Należy spory rozstrzygać zanim jeszcze strony zajmą pozycje, z których się potem nie mogą wycofać. Zapytany o sytuację w Hiszpanii Churchill powiedział, iż Hiszpanie są dumnym narodem i nie lubią obcej interwencji. Żałuje, iż rząd francuski, pod naciskiem komunistów, wniósł tę sprawę na forum międzynarodowe. Hiszpanie pozostawieni sami sobie, sami w końcu wybiorą rząd liberalny. W sprawie sojuszu brytyjsko-amerykańskiego, Churchill powiedział, że jego propozycje różnią się od obecnego stanu tylko tym, iż wzajemne stosunki będą jeszcze bardziej pogłębione, bardziej zażyłe i bardziej świadome. Zapytany o swój stosunek do Rosji, Churchill powiedział: zawsze podziwiałem bohaterstwo narodu rosyjskiego, ale nigdy nie wyzbyłem się mych uprzedzeń w stosunku do komunizmu, jak to zaznaczyłem w mowie wygłoszonej w dniu napadu Hitlera na Rosję. Komunizm niesie zagładę wolności człowieka.

Londyn, 22.III. Prasa brytyjska donosi, iż sekretarze Churchilla zebrali już cały materiał, jaki potrzebny mu będzie do pisania pamiętników wojennych. Między innymi zgromadzono około tysiąca płyt, na których zarejestrowane są wszystkie publiczne mowy Churchilla, wygłoszone w czasie wojny. Razem zawierają one około ćwierć miliona słów. Churchill ma zabrać się do pisania pamiętników wkrótce po przyjeździe do Anglii. Wg obiegających pogłosek, jedna z amerykańskich firm wydawniczych ofiarowała za te pamiętniki milion Ł.

EKSCESY WOJSK SOWIECKICH W POLSCE

Londyn, 22.III. "Sunday Times" zamieszcza notatkę korespondenta, który ostatnio powrócił z Polski p.t. "Red Army Excesses in Poland", w której pisze: "Przybycie nowych dywizji sowieckich do Polski, do zachodnich prowincji, powiększyło rozgoryczenie kolonistów polskich, którzy ostatnio osiedlili się na tych terenach. Wojska sowieckie wykazują duży brak dyscypliny i gospodarstwa chłopskie są bezustannie plądrowane i to zarówno przez dezerterów jak i przez regularne oddziały armii czerwonej. Codzień wynikają utarczki zbrojne między oddziałami polskiej milicji i wojskowymi sowieckimi. Marsz. Rokossowski wydał coprawda rozkaz, by winni napadów byli rozstrzeliwani na miejscu, ale rozkaz ten nie wiele pomaga i niesposób jest położyć kres tym wybrykom. Władze polskie w jednym z okręgów wydrukowały ogłoszenia i rozplakatowały je, cytując rozkaz marsz. Rokossowskiego, że wojska sowieckie winny zachowywać się poprawnie w Polsce i nie wolno im porywać się na własność prywatną. Ludność jednak nie wierzy, by ogłoszenie to odniosło jakikolwiek skutek. Na zachodnie terytoria, które wyglądają jak pustkowie, zaczynają powoli przybywać koloniści polscy, którzy w liczbie pół miliona, ściągają tam z Rosji i granic dawnej Polski. Przybywają oni w bardzo ciężkich warunkach i pozbawieni są wszystkiego. Są natomiast pełni energii, której z kolei brak pozostałym jeszcze na tych obszarach Niemcom, których obliczają na ok. milion. Władze mają nadzieję, że nowo przybyli będą mieli zapewnione, aż do żniw, wyżywienie, z zapasów które jeszcze pozostały. Wysiedlanie Niemców na zachód postępuje dość szybko i Niemcy dążą do wyjazdu, widząc, że niema dla nich przyszłości w Polsce. Stosunki między Polakami i Niemcami są naogół nie najgorsze".

TITO Z WIZYTĄ W PRADZE

Praga, 22.III. Wczoraj przybył tu z Warszawy Tito, celem złożenia oficjalnej wizyty rządowi czeskiemu. Ulice miasta były bogato dekorowane. Tito odbył rozmowy z prez. Beneszem i prem. Fierlingerem, a wieczorem był w operze, gdzie wystawiano "Sprzedaną Narzeczoną". Tito towarzyszy jego syn, który służy w armii sowieckiej, i w czasie bitwy o Rostów stracił rękę. W czasie wizyty postanowiono podnieść do rangi ambasad misje dyplomatyczne obydwu państw w Pradze i Belgradzie.

Praga, 22.III. W.Brytanii udzieliła Czechosłowacji pożyczki w wysokości 5 milionów £ na dokonanie zakupów w krajach bloku szterlingowego.

SOWIETY NIE UDZIELAJĄ POMOCY GŁODUJĄCYM KRAJOM

Waszyngton, 22.III. Na posiedzeniu głównego zarządu UNRRA brytyjski minister stanu Noel Baker przyłączył się do wczorajszego apelu delegata amerykańskiego pod adresem Związku Sowieckiego o ujawnienie swych zapasów zbóż i udzielenie pomocy głodującym krajom. Baker oświadczył, iż Sowiety winni przedewszystkim przyjść z pomocą tym krajom, których położenie geograficzne utrudnia dotarcie tam dostaw UNRRA. Wskazał na przykład W.Brytanii, która zrzekła się na rzecz krajów zagrożonych przez głód dostaw w r.b. w ogólnej ilości 2 milionów ton, z tego 800 tysięcy ton zbóż.

Waszyngton, 22.III. B.burmistrz Nowego Yorku La Guardia mianowany został naczelnym dyrektorem UNRRA, na miejsce ustępującego Lehmana.

NOWE OGRANICZENIA ŻYWNOŚCIOWE W ANGLII

Londyn, 22.III. Wprowadzenie nowych ograniczeń spożycia w Anglii spodziewane jest po powrocie z Waszyngtonu ministra wyżywienia Ben Smith, co nastąpić ma dzisiaj. Zmniejszone będą zapewne o 1/7 racje tłuszczu, margaryny i mydła, ponieważ ministrowi nie udało się uzyskać zgody na zwiększenie dostaw amerykańskich. Natomiast uzyskał on zgodę na zwiększenie dostaw zbóż do Indii. Dzisiejsza prasa opozycyjna pisze, że już obecnie sytuacja żywnościowa jest w Anglii gorsza, niż w najtrudniejszym okresie wojny, a mimo tego zapowiedziane jest dalsze pogorszenie.

. . . I W P O L S C E

Warszawa, 22.III. Rozgłośnia warszawska donosi; na konferencji prasowej w ministerstwie aprowizacji i handlu dziennikarze zostali poinformowani, że w najbliższym już czasie wprowadzona zostanie reglamentacja artykułów pierwszej potrzeby, których brak daje się odczuwać. Szczegóły zostaną ogłoszone w dniach najbliższych. Przekraczanie przepisów będzie surowo karane. Władzom chodzi przedewszystkim o wyeliminowanie t.zw. czarnego rynku.

AGITACJA ZA REPUBLIKĄ W RUMUNII I BUŁGARII

Bukareszt, 22.III. Partia komunistyczna rozwija ożywioną agitację za wprowadzeniem republiki. Powodem tego jest fakt, iż mimo rekonstrukcji rządu król Michał nadal nie utrzymuje kontaktu z ministrami.

Sofia, 22.III. Rząd bułgarski podał się do dymisji. Premier Georgiejew zaproponował opozycji dwa miejsca w gabinecie, które mają charakter podrzędny. Rządowi chodzi bowiem o przeprowadzenie jaknajszybciej uchwały o wprowadzeniu republiki, zaczym oddawna już agitują komuniści. Opozycja odrzuciła ofiarowane jej teki i nie zgodziła się wziąć udział w nowym rządzie.